JANUSZ KORCZAK

Refleksje

wolnelektury.pl

FUNDACJA nowoczesna Polska

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

JANUSZ KORCZAK

Refleksje

Czy dobrze być dzieckiem? — Tak sobie. Nie bardzo. Nie wiem. Zapomniałem. — Ale wiem, że gorzej być dzieckiem żydowskim. A jeszcze gorzej być dzieckiem żydowskim biednym i osieroconym.

No tak. Każdy to przyzna bez trudu.

Ale czy może być coś gorszego? — Czemu nie? — Może.

Źle być starym, ale gorzej być starym Żydem.

Czy może być coś gorszego?

Oj-oj. — Bo jeżeli ten stary Żyd nie ma pieniędzy? — A jeżeli nie ma pieniędzy i jest niezaradny też?

Czy to jest już najgorsze?

Nie. Jeżeli stary niezaradny Żyd ma w dodatku kupę dzieci na karku i boli go serce, i nie tylko serce, ale nogi i krzyż, i widzi, że już nie ma sił?

A jeżeli to nie jest Żyd, tylko Żydówka? Jej, do stu lat, wcale nie jest lżej.

Czy jest coś jeszcze gorszego? — Dlaczego nie? — Tego nigdy nie brak.

Bo jeżeli ten Żyd albo Żydówka mają własnych curesów[1] do ciężkiej choroby[2], ale on czy ona są członkami Pomocy dla Sierot i widzą, że ilość członków[3] towarzystwa i ofiar, i składek zmniejsza się — co wtedy?

On nawet gniewać się nie może i krzyczeć nie może. A przecież każdy wie, że jeżeli człowiek wyzłości się i wykrzyczy, to jemu jednak trochę lżej.

Bo co robić, jeżeli ludzie nie mają? To jest chyba najgorsze?

Nie. — Jest jeszcze coś gorszego. — Co? — Jeżeli młody, zdrowy — bez uroku — w pełni sił Żyd albo Żydówka mają i mogą dać — i nie chcą — to to jest gorsze od najgorszego — to jest naprawdę wielkie nieszczęście.

Więc co robić? — Ja się pytam, co robić w tym już najgorszym?

Czy nie ma już żadnej nadziei, żadnego sposobu, żadnej medycyny, żadnego ratunku?

Jest. — Co?

Ta Żydówka i ten Żyd jednak wierzą w cuda i wierzą w Boga — więc oni są trochę wariaci też — i widzą, że jednak są jeszcze poczciwi Żydzi, że biją i tłuką jeszcze dobre żydowskie serca i można nie spod ziemi wydostać, ale można pukać — i nie płyną, ale kapią jednak i nowe deklaracje, i pomoc w naturze, i są nawet — (mam świadków) tacy, co sami telefonują pod nr 624-01 i proszą o przysłanie inkasenta. Są i tacy ludzie, i takie ekscentryczne zdarzenia też.

No więc? — Jeżeli tak jest — to co robić? Oni trochę filozofują i trochę nawet żartują. — Bo co? Ciągle tylko stękać? — Jest przecież jeszcze na świecie humor rytualny. — Niech mają swój kawałek wesołości ci dobrzy Żydzi, którzy nawet nie bardzo mogą, więc stękają, płaczą i... płacą.

Teraz już każdy rozumie, po co jest ta impreza.

Nadchodzi zima. Kasa — wrogowi nie życzę — pusta. — Więc dlaczego właśnie teraz nie ma stać się cud? Dlaczego ma być to najgorsze, że już nie ma nic gorszego — że — (już mówiłem) nie dadzą ci, co mają, mogą i powinni?

I dlaczego nie ma racji bytu dziś taki wariat też, co chodzi, patrzy, słucha, czyta; a pomimo to nieuleczalnie ufa i wierzy?

---

[1] *curesy* (jid.) — kłopoty, troski. [przypis edytorski]

[2] *do ciężkiej choroby* — dziś raczej: od choroby, tj. bardzo wiele. [przypis edytorski]

[3] *ilość członków* — dziś popr.: liczba członków. [przypis edytorski]

Skończyłem. Firma nasza już egzystuje 30 lat. Solidnie obsługuje klientelę. — Wydaje na każdą składkę i ofiarę kwit — to są amulety, talizmany, maskoty, które przynoszą życie, zdrowie, szczęście i powodzenie. — Ja nie kłamię. — Proszę mi ufać. — Powiadasz, że nie ma cudów? — Są.

W dzisiejszych czasach dobrze być trochę wariatem też.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/korczak-refleksje/

Tekst opracowany na podstawie: Janusz Korczak, Refleksje, Towarzystwo "Pomoc dla Sierot", Warszawa 1938.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska, Biuro Rzecznika Praw Dziecka

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl) we współpracy z Biurem Rzecznika Praw Dziecka.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Katarzyna Makaruk, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Tax Credits@Flickr, CC BY 2.0

ISBN 978-83-288-0394-7

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.
Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.